CODZIENNA

Ner 333. Rok 1832 PIĄTEK 14 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... ,, 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr:15

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 7. 379	† 1,6	-- 2,0	Półn. zachodni mocny	Pochmurno	śnieg
12. 12	,, 9. 058	÷ 2,6	3,8	Zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
3	,, 8. 142	÷ 1,3	4,8	,, ,,	,,	
9	,, 8. 612	-- 0,6	-- 4,6	,, słaby	Pochmurno	

Część Urzędowa.

PREZES

SĄDU APPELLACYJNEGO

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stósownie do Art: 118 Kodexu Cywilnego podaje niniejszem do wiadomości iż Trybunał I. Inst: kraju tutejszego wyrokiem swym dnia 6 Września r. b. na powództwo Antoniego Biela włościanina z wsi Rozkochowa w Okręgu W. M. Krakowa leżącej, wydanym, nakazał śledzić nieprzytomność żony jego Zofii z Szarków Bielowej, przeszło od lat 16 w miejscu ostatniego jej zamieszkania w wsi Rozkochowie w Okręgu Miasta Krakowa nieprzytomnej, polecając dalsze dochodzenie nieprzytomności tejże Zofii z Szarkow Bilowej Sędziemu Pokoju Okręgu Krzeszowickiego.

W Krakowie d. 5 Grudnia 1832 roku.

Nikorowicz.

(2r.) *Massalski* Sekr.

W drodze Exekucyi administracyinej zajęte pomieszkania w domu narożnim pod L. 530 przy ulicy Szczepańskiej i sławkowskiej stojącym, zostaną w d. 20 Grudnia r. b. przez publiczną licytacyą na rok jeden poczynając od dnia 1 Stycznia 1833 wydzierżawionemi, jako to:

1. Pierwsze piętro, z ośmiu pokoi, spiżarni, kuchni, tudzież strychu, stayni, wozowni, trzech komor i 2ch piwnic składające się.

2. Na dole izba z alkierzem do szynku i piwnicą na trunki.

Chęć licytowania mający w gotowe zaopatrzeni pieniądze na dniu wyżpowiedzianym w domu N. 530 o godz. 10 rannej znajdować się zechcą. Kraków d. 10 Grudnia 1832 roku.

Kons: *Fiałkowski* Sekw. Rząd.

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 30 Listopada.

Monitor znowu wymienia wiele miast, towarzystw, oddziałów woysk i t. d. wysyła-

jących deputacye do króla z powinszowaniem szczęśliwego ocalenia d. 19 listopada.

Onegdaj dano wielki obiad w Tuileryach, na którym się znajdywało 20 deputowanych ze strony oppozycyinej, a między niemi panowie Lafitte, Berard, Laurence, i t. d.

Izba parów ukończywszy rozprawy nad adresem, przystąpiła onegdaj do kreskowania; 92 głosowało za przyjęciem, a 8 za odrzuceniem tego adressu. Poczem deputacya wysłaną została do króla, który ją przyjął wczoraj o 8 godz. w wieczór. Na adres odczytany przez prezesa barona Pasquier, monarcha tak odpowiedział: »Panowie! Z prawdziwem przyjmuję zadowoleniem adres który zupełnie odpowiada mojemu sposobowi myślenia. Mocno mnie wzruszyła wasza obecność, skoroście się dowiedzieli o zamachu którego szczęśliwie uniknąłem, i korzystam z tej sposobności aby wam raz jeszcze moje powtórzyć podziękowanie. Cieszę się że znowu rozpoczynacie wasze prawodawcze prace. Zapewne je podejmiecie się z tą samą gorliwością i wytrwałością, których już liczne dała dowody izba parów, a Francya godnie oceniła. Jedność władz państwa zapowiada nam naylepsze skutki; ponowie wiecie że ona zawsze była przedmiotem wszystkich moich życzeń, a celem wszystkich moich usiłowań; dziękuję wam teraz za wasze, któremi staraliście się moje popierać.»

Izba deputowanych naradza się jeszcze nad pojedyńczemi paragrafami adressu.

Nowo mianowany poseł przy W. Porcie, vice-admirał baron Roussin sprawuje obok tego wysokiego urzędu, obowiązki naczelnika francuzkiey siły morskiej na Archipelagu.

Tutejsi adwokaci wyznaczyli kommissyą mającą się zająć zebraniem materyałów do ułożenia ustawy dla stanu adwokackiege. Prezesem jest najstarszy, pan Parquin, a między członkami znajdują się pan Dupin młodszy i pan Hennequin.

Panna Boury, zachorowała mocno; przesłuchanie jey jako świadka w sprawie d. 29 Listopada musiano odłożyć na czas późniejszy.

Miasto Paryż wraz z departamentem Sekwany liczy 67,757 ruchomej gwardyi narodowej.

Dochody Francyi w roku 1831 wynosiły 1,310,161,000; a wydatki 1,226,115 franków; dochody bieżącego roku wynoszą 1,048,629,000; a wydatki 1,183,567,000 franków. Stan skarbu, w jakim się znajdywać będzie od 1 Stycznia 1833 oznacza *deficit* który dochodzi do 277,154,705 franków.

Posłowie rossyjski i pruski mieli wczoraj długą naradę z ministrem spraw zagranicznych.

Wiele osob uwięzionych z przyczyny zamachu na króla d. 19 Listopada wypuszczono na wolność.

Były hiszpański minister Calomarde, który miał bydź odprowadzony do więzienia w Mahon, przebrawszy się za mnicha, uciekł do Francyi. *(G. P. S.)*

ANGLIA.

Londyn 30 Listopada.

Dzisiaj w południe zgromadziła się tajna rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych, gdzie mowa była o rozwiązaniu parlamentu, i o interessach Portugalii, a mianowicie o tej okoliczności, że baterya Don Miguela strzelała do fregaty angielskiej.

Xiążę Talleyrand naradzał się wczoraj wieczór z lordem Palmerston w wydziale spraw zagranicznych, gdzie się także znajdywali posłowie Pruski i Belgijski, tudzież baron Bilów i Pan Van de Veyer.

Lord Brougham zatrudnia się gorliwie reformą kościoła Irlandzkiego; dzienniki ministeryalne uważają go za najzdolniejszego do pokonaniu oppozycyi i uskutecznienia podobnych przedsięwzięć.

Pułkownik Rodrigo-Pinto Pizzaro przesłał list redakcyi dziennika *Globe*, w którym przyznaje, że w rzeczy samej uzyskał pozwolenie powrócenia do oyczyzny na mocy dekretu Don Pedra przebaczającego wykroczenia polityczne, dodaje jednak że wspomnione pozwolenie cofniętém zostało za namową samolubnych pochlebców ministrów byłego Cesarza, którzy razem są i stronnikami Don Miguela.

Z Deal donoszą pod d. 29 Listopada, że vice-admirał lord Pultenej Malcolm unikając gwałtownych wiatrów zachodnich, z częścią flotty angielskiej wrócił do tamteyszego portu; gdzie reszta w krotce jest spodziewaną, podobnie jak i flotta francuzka.

Statek parowy z Ostende przybyły miał przywiśće wiadomość, że jenerał Chassé wezwany do poddania, odmowną dał odpowiedź,

i że w skutku tejże nakazano mieszkańcom Antwerpii aby miasto opuścili.

Najpóźniejsze wiadomości z Oporto dochodzące do dnia 22 Listopada potwierdzają doniesienie o pomyślnym skutku, powtórnej wycieczki konstytucyonistów.

Wczoraj zapowiedziano na giełdzie tutejszej nową pożyczkę rossyjską, której obligacye w tych dniach wyiść mają. Przedsiębiercy, warunki i illość pieniędzy dotąd niewiadome.

Wiadomości z Nowego-Jorku do d. 9 Listopada donoszą że powtórny wybór jenerała Jackson na prezesa Zjednoczonych stanów północnej Ameryki nie jest wątpliwym, wszędzie albowiem licznych i gorliwych znajduje przyjaciół.

Donoszą z Tampico pod d. 1 Października o porażce jenerała Montezumy. Po odebraniu tej nader niekorzystnej wiadomości dla stronnictwa Santany, większą część pieniędzy dopiero przysłanych uprowadzono na okrętach wojennych do nowego Orleanu, Francyi i Anglii, przez co niedostatek kursującej monety do najwyższego doszedł stopnia, a to z obawy powtórnego zamieszania wewnętrznych spraw krajowych.

(G. P. S.)

HISZPANIA.

Madryt 20 Listopada.

Król ma się w prawdzie lepiej, ale jest tak słabym, jeszcze iż nie może nawet wziąść pióra w rękę, a tém trudniej objąć styr rządu. Jenerał O'Dinnell zostaje ciągle w więzieniu, a minister wojny jenerał Monet ma wystąpić.

PORTUGALIA.

Margrabia Palmellla następną przesłał depeszę do wszystkich dyplomatycznych ajentów Donny Maryi:

»Korzystając z sposobności, jaką mi nastręcza właśnie odpływający statek parowy, *Liverpool*, mam ukontententowanie donieść panu o nowem zwycięztwie naszych walecznych wojsk pod dowództwem J. C. Mości xięcia Braganzy odniesionym d. 14 listopada nad nieprzyjacielem. — O 3ciej godzinie rannej uskutecznila wycieczkę załogu klasztoru Serra. — W tym samym czasie wylądowało wojsko w dwóch miejscach i udało im się trzy baterye zniszczyć i nieprzyjaciela zupełnie porazić; mamy kilka setjeńców, a pole jest trupem usłane; między ostatniemi znajdują się pułkownicy 4 i 8 pułku. Z naszej strony w zabitych i rannych mamy tylko 30, między ostatniemi 2ch officerów. Osięgnąwszy zupełnie cel o godz. 11 wojsko wróciło do klasztoru i miasta, a nieprzyjaciel nie ważył się najmniejszej czynić przeszkody. Naszych było tylko 1500 a nieprzyjaciół 6000; co dowodzi czegoby dokazał żołnierz, gdybyśmy większą mogli rozwinąć siłę. Właśnie teraz dowiaduję się że możdzierze bateryi zagwożdzono i wielkie odniesiono zdobycze. Krótkość czasu i pospiech z którym to piszę, nie pozwala mi dokładniejszych udzielić wiadomości. Tym czasem możesz pan polegać na wiarogodności niniejszego doniesienia. — Dan w pałacu Oporto 14 Listopada 1833.»

BELGIA.

Antwerpia 30 Listopada.

Dzisiaj wyjechał król do Lier. Słychać że dawniejsze ministerium pozostanie.

Francuzi zajęli przednie straże na miejscu Belgów.— Prace oblężnicze około cytadeli antwerpskiej z wielkiem rozpoczęto pospiechem i wielkich trzeba się spodziewać wypadków w każdey chwili. Jenerał Chassé zaczął już strzelać do wojsk francuzkich, ale nie potrafi im przeszkodzić.

Dziennik *Politique* donosi: »Król jadąc do Lier, odebrał w drodze depesze od Kuryera z Mecheln donoszące o pierwszych wypadkach w Antwerpii, dokąd się niebawem uda.

Wszystkie stanowiska tak około cytadelli antwerpskiej jako też w samem mieście dziś zajęły wojska francuzkie. (G.P.S.)

Rozmaitości.

(Dokończenie)

Bulion wołowy.

Gotować zwolna i przy lekkim ogniu wciąż przez 8 lub 6 godzin 3 funty mięsa wołowego w 3 kwartach wody zwyczajnej, po zebraniu piany dodać dostateczną ilość soli, legumin, lub korzeni według gustu chorego. Odjąwszy garnek z ognia, pozostawić go w spokoyności aż do ostygnięcia i przecedzić

przez płótno grube, lub lepiej przez sito i dawać po pół filiżanki lub po filiżance, zebrawszy wprzód z niego tłustość.

Najczęściej w celu zrobienia tego bulionu pożywniejszym, dodaje się do mięsa część drobiu, lub też 1/2 funta cielęciny chudej, lub wreszcie kawałeczek baraniny, lecz to trzeba zrobić na parę godzin przed odjęciem garnka z ognia, i dodawać wciąż do garnka czy to wody ciepłej w miarę jak bulionu ubywa przez parowanie, lab bulionu odlanęgo poprzednio przed dodaniem leguminy lub innych mięs.

Bulion z Raków.

Do bulionu gotowanego z mięsa wołowego, cielęciny, baraniny lub drobiu dodać 20, 30, 40, lub więcej raków, w miarę ich wielkości poprzednio ugotowanych i potłuczonych następnie wmoździerzu; z tego wszystkiego zrobić bulion mniej więcej gęsty i aromatyczny według potrzeby, przecedziwszy go wprzód przez sito i zachowawszy w miejscu chłodnem. Tym sposobem przygotowany bulion służy tylko dla urozmaicenia napojów pożywnych dla chorego.

Rosół z żab.

Gotować przez godzinę lub dwie godzin najwięcej w dostatecznej ilości wody zwyczajnej 6 do 24 udek żabich z tylnemi ich łapkami; odjąwszy garnek z ognia, dodać wprzód niż ostygnie soli, następnie przecedzić i zachować za napój dla chorego.

Ten gatunek bulionu używany zwyczajnie dla odmiany tylko lekkiego rosołu cielęcego lub z kurczęcia, nie wiele się od nich różni i używa się tak jak rosół cielęcy lub kurzy w każdym razie, gdzie trzeba zmniejszyć dokuczające palenie organów płucnych lub żywota.

Bulion piersiowy czyli pektoralny.

Gotować w 5 kwaterkach wody aż do pozostałości kwarty, pół kurczęcia chudego, 4 łuty rodzynków suchych i migdałów słodkich obłupawszy ich że skórki i grubo potłukłszy dodać 1/4 łuta salepu lub mączki kartoflanej, 8 daktylów bez pestek i tyleż fig z garszcią ziela cerefolium.

Przecedyiwszy dawać choremu małemi filiżankami mniej więcej często, osłodziwszy go wprzód jakim syropem w kaszlu, połączonym z gorączką i draźnieniem towarzyszącem suchotom.

Bulion z ryb.

Wziąwszy dostateczną ilość ryby białej, pociąć ją na mniejsze lub większe kawałki i gotować ją następnie przez 2 lub 3 godziny w 1 garcu wody zwyczajnej aż do pozostałości jednej kwarty, w ciągu którego dodać można soli, masła i pietruszki, po przecedzeniu wsypuje się nieco mąki poprzednio wyprażonej dla nadania bulionowi większej gęstości.

Ten bulion pożywny może służyć tylko dla tych osób słabych, które podczas dni postnych z obawy nieprzełamania postu, niechciałyby używać innego bulionu.

Bulion z Kurczęcia.

Trzeba gotować kurczę w 1,1/2 kwarty wody zwyczajnej, lub inny jaki drób chudy, aż do zupełnego ugotowania go i pozostałości 1 kwarty, zdjąwszy garnek z ognia dodąc do tego nieco cykoryi lub też 2 łuty migdałów słodkich bez skórki, poprzednio utartych na podobieństwo papki.

Służyć może za napój zwyczajny we wszelkich rozdrażnieniach (irrytacyach) z paleniem w gardle, w piersiach, brzuchu, z jakkiejkolwiek przyczyny i w jakiejkolwiek porze roku powstałych.

Bulion Ciałęcy.

Sposób najprostszy przysposobienia go zależy na gotowaniu przez dwie godziny w 2 funtach wody, ćwierć funta cielęciny bez tłustości, dodając do tego jakiej zieleniny.

Lepiej jest jednak gotować w 1,1/2 kwarty wody zwyczajnej do pozostałości jednej kwarty, cielęciny chudej 1/2 funta, a po dwu lub trzech godzinach ciągłego gotowania, zdjąwszy garnek z ognia, dodać garść zieleniny, by mokła aż do ostygnięcia, poczém odcedzić i dodać soli kuchennej dla nadania smaku.

Można także przed odjęciem garnka z ognia dodać ze 12 lub 20 raków potłuczonych przez co robi się bulion przyjemniejszy i tym sposobem tworzy się napoj pożywny, używany w okolicach obfitujących w raki.

Często w celu urządzenia tego bulionu nieco rozwalniającym, dodaje się do jednego fun: 4 łuty powidełek tamaryndowych, lub też w tym samym celu można dodać gran 1 emetyku.

Można go używać w niektórych zapaleniach z gorączką w piersiach, lub zapaleniach organów brzusznych.